

PRZEGŁĄD SPORTOWY

ORGAN GŁÓWNEGO KOMITETU KULTURY FIZYCZNEJ I CENTRALNEJ RADY ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH

Rok IX Nr 4

Warszawa, poniedziałek 12 stycznia 1953 r.

Cena 50 gr

Konkurs- Plebiscyt na 10 najlepszych sportowców

...będzie musiała odczuć
się fochów i dąsów...

...nigdy nie świeci złym
przykładem dla młodszych,
nie pije alkoholu, nie pali
papierosów...

...mały wspomnień jego
wysoką moralność sporto-
wą oraz zdyscyplinowanie
i obowiązkowość...

...liczne kontuzje nie za-
lamują jego silnej woli...

...jest niezwykle koleżeń-
ski, prostolinijny — umie
pogodzić, jak przystało na
prawdziwego sportowca —
zyczyć i przegranych...

Oto wyjątki myśli i opi-
ni naszych Czytelników,
których rozwinęła znaj-
omość na kolumnie kon-
kursu-plebiscytu na 10 na-
jlepszych sportowców (str.
3). Zainteresowanie kon-
kursem zwiększa się cią-
gle. Do redakcji nadchodzi
codziennie listy i inter-
sujące wypowiedzi, popar-
te mocnymi argumentami
i faktami. Drukować bę-
dziemy je kolejno dla po-
informowania jak najszers-
zego ogółu naszych Czy-
telników o życiu najlep-
szych sportowców polskich.

PLYWACY DOBRZE WYSTARTOWALI W PUCHARZE MIAST Gellnerówna pobiła rekord na 100 m stylem grzbietowym



PIERWSZY niedzielny start pływaków w Pucharze Miast wykazał na ogół dobre przygotowanie wszystkich prawie reprezentacji poszczególnych okręgów. Pływacy do kilku miesięcy przerwy stanęli w przeważającej większości na słupkach startowych w dobrej kondycji, czego najlepszym dowodem są wyniki już pierwszej niedzieli.

Tym razem na czoło niedzielnych wyników wybija się nie rekordy Polski Elżbiety Gellnerówny na 100 m grzbiet, — 1:22,0 i Klemiejskiej na 100 m mot. — 1:29, choć są one również wartościowe, ale przede wszystkim rezultat Tolkaczewskiego na 400 m dow. — 4:54,8, który jest drugim osiągnięciem naszego pływacza w historii na tym dystansie oraz Mroczkowskiego na 100 m dow. — 1:00,8.

Na szczególne podkreślenie zasługuje dobre przygotowanie pływaków Warszawy i Poznania. Wynik Urbasńskiego na 100 mot. — 1:14,6, który, zwyciężając Nikodemskiego, uplasował się w czołowej trójce w Polsce, rezultaty nieznanymi szerszemu ogółowi zawodników Runkowskiej i Zadykiewicz na 200 m żabką w granicach 3:20 oraz dobry wynik Jery na 400 m dow. — 5:04,9 wystawiają dobre świadectwo zawodnikom, trenerom i działaczom stolicy.

Podobnie jak Warszawa, tak i Poznań ma dość dużo powodów do zadowolenia, mimo przegranych spotkań z Katowicami. Przede wszystkim, oprócz Klemiejskiej na pochwałę zasługuje

Szulcówna, która na 100 m dow. pokonała rekordzistkę Polski w tej konkurencji — Milnikiel i to w czasie zupełnie dobrym. Niezłe się również spisał Lutomski wygrywając z Sambalą 100 m grzbiet; dobra formę zaawizowała Przyborowiczówna, przepływając 400 m dow. w granicach 6 minut.

Nie można też pominąć milczącym sukcesu Malinowskiej (Łódź), która płynąc na słabej konkurencji wygrała 200 m żabką w zupełnie dobrym czasie — 3:10,6.

Rezultaty pierwszej niedzieli pozwalają przypuszczać, że w następnych zawodach wyniki będą jeszcze lepsze i że pływacy z jeszcze większym upresem i skutkiem będą walczyli o poprawę swych rezultatów.

(Sprawozdanie ze spotkań na str. 4).

Wynik I ligi bokserskiej

Gwardia W-wa—CWKS 8:12.

Gwardia Gd. — Kolejarz Gd. 11:9.

Stal Chorzów — OWKS Lublin przelozony na 25 bm.

TABELKA

1. CWKS	13:1	88:50
2. OWKS Lublin	6:5	67:51
3. Gwardia Gd.	6:8	67:73
4. Gwardia W-wa	6:8	70:70
5. Kolejarz Gd.	5:7	63:77
6. Stal Chorzów	4:6	43:77

Wspaniałe zwycięstwo łyżwiarzy ZSRR w meczu ze Szwecją

Na stadionie Dynamo w Moskwie odbył się w sobotę i niedzielę międzynarodowy zawodowy łyżwiarz w jeździe szybkiej Szwecja — ZSRR. Zawody zakończył się wielkim sukcesem łyżwiarzy radzieckich, którzy we wszystkich konkurencjach zajęli czołowe miejsca, uzyskując wyniki znacznie lepsze od reprezentantów Szwecji.

Ogółem na 17 biegach, rozegranych parami na czterech dystansach łyżwiarze radzieccy zwyciężyli w 15 biegach, a tylko w dwóch mistrz Szwecji — Ericsson wygrał ze swoimi przeciwnikami.

W biegu na 500 m zwyciężył Czajkin w 44,3 przed Golowczenko 44,4. Najlepszy zawodnik

szwedzki Ericsson był 6 z czasem 45,9.

Bieg na 5000 m wygrał Szilkow w 8:26,3. Trzy następne miejsca zajęli również łyżwiarze radzieccy. Ericsson wygrał w tej konkurencji swój bieg z Prossiem w 8:36,3.

W drugim dniu zawodów Szilkow wygrał również 1500 m w 2:18,5, a trzy następne miejsca zajęli łyżwiarze radzieccy. Wśród Szwedów najlepszym był znowu Ericsson, który był 5 z czasem 2:24,1.

Ostatni bieg na 10000 m zakończył się zwycięstwem najmłodszego reprezentanta drużyny radzieckiej Goncearenko w 17:29,0. Na tym dystansie Ericsson wygrał swój drugi bieg z Szilkowem w czasie 17:44,7.

Na śniegu i lodzie w CSR

PRAGA 11.1. (tel. w.) W Świątyni Polnej narciarze ATK Polonii zajął 14. miejsce. Polizei z NRD 14.36. Czechosłowacy zajęli wszystkie pierwsze miejsca w konkurencjach mężczyzn i kobiet. Matous wygrał 18 km w 1:08,47, w sztafecie 4x10 km ATK osiągnął 2:51:33, słałom wygrał Fuczik — 145,6, w skokach triumfował Jebaty — 40 — 44 — 46 m. W konkurencji

kobiet pierwsza na 10 km była Vasiceva — 49:30.

PRAGA 11.1. (tel. w.) Po trzeciej rundzie ligi hokejowej CSR w I grupie prowadzi Sparta, w II — Budziejowice, w III — Vítkovice Zetelarny. W ostatniej grupie Ostrava ma tylko 1 pkt. mniej od Vítkovic. Niespodzianką w II grupie była przegrana Budziejowice z Pardubicami 4:7.

(Dokończenie na str. 2)

Nie tylko na „Torkacie“ i w Krynicy...

HOKEIŚCI i narciarze żyją przygotowaniem do Akademickich Mistrzostw Świata, które odbędą się w Semmering i w Wiedniu. Pod tymi przygotowaniami idzie cała praca z kadry, pod kątem tych przygotowań przeprowadzane są imprezy narciarskie i mecze hokejowe.

Ograniczenie się jednak do pracy z czołową, która ma nas reprezentować na lodowiskach Wiednia i śnieżach Semmering byłoby powiększeniem błędów okresu przedolimpijskiego. Pamiętajmy, że w ubiegłym roku wszystkie wysiłki naszych trenerów, fachowców, działaczy skierowane były na małą grupę najlepszych, na tych, którzy mieli startować w Oslo. Poza tym nie robiono nic, albo prawie nic.

Jeśli chodzi o hokej, to skutki tej jednakierunkowej roboty odczuwamy w tym roku. Nasze kadry nie wzrosły, nie poprawiły się także poziom, nie nie zrobiono by umasowienia hokeja, na palcach jednej ręki można policzyć nowopowstałe sekcje.

Po meczu reprezentacji młodzieżowej z Finami zapanował wśród niektórych trenerów i działaczy hokejowych duży entuzjazm. Doszli oni do wniosku, że znaleźli złoty środek na podniesienie poziomu polskiego hokeja.

Trener Zarzycki napisał między innymi w jednym z pism sportowych: — Działaj, po doświadczeniach katowickich sprawa jest jasna i do rąk do rozstrzygnięcia: W obliczu zbliżających się Akademickich Mistrzostw Świata, mając w dalszej perspektywie turniej w roku 1956 w Cortina d'Ampezzo, należy natychmiast przystąpić do budowania zespołu młodzieżowego, wytypowania odpowiedniej grupy osób, odpowiedzialnych za jego dobór i powierzyć im wychowanie tych zawodników. Za przykład może nam służyć CSR, gdzie w ciągu trzech lat, dzięki umiejętnemu doborowi ludzi potrafiono

wychować drużynę, która nie tylko osiągnęła poziom światowy, ale poszła z sukcesem w szybkie tempo na pozór niezastąpionym „repow”.

I dalej czytamy: Jeśli potrafimy zmobilizować taki odpowiedni zespół ludzi (a młodzież przecież mamy, o czym świadczy jej sukces z Finlandią), to wówczas możemy być spokojni o poziom przyszłej naszej reprezentacji narodowej. Sprawa na pozór wydawałaby się prosta. Mamy młodzież, musimy oprzeć na niej szkielet drużyny, dobrać odpowiednich ludzi jako opiekunów i... na przód po sukcesy.

Albo tylko na pozór zagadnienie jest takie łatwe. Przecież musimy sobie zadać sprawę, że od lat rozporządzamy minimalnie zwiększającymi się rezerwami zawodników, że wybór jest niezmiernie ograniczony, że młodzież szkoli się w niewielu ośrodkach (Krynica, Śląsk), że w ten sposób planując pracę nigdy nie osiągniemy niczego, bo będą już starymi repami i znowu powstanie problem — skąd brać młodych.

Musimy postawić sprawę jasno. Nigdy nie osiągniemy wysokiego poziomu, nigdy nie zdołamy radykalnie odmłodzić drużyny, nigdy nie będziemy mieli bogatych rezerw, jeśli całe nasze nadzieje opierać będziemy jedynie na sztucznym lodowisku i na niezawodnych talentach, jaką jest dotychczas Krynica.

Czechosłowacy sukcesy swe zawdzięczają nie tylko temu, że przeprowadzili umiejętny dobór ludzi do reprezentacji. Tajemnica ich sukcesów to fakt, że mają w czym wybierać, że mają tysiące hokeistów, dziesiątki ośrodków, w których wyrastają nowe kadry.

I od tej strony trzeba u nas traktować, całe zagadnienie. Dziesięciu młodych hokeistów nie uratuje naszego hokeja. Muszą być setki, w dalszym okresie tysiące.



Reprezentant Polski — Jan Plonka (na górnym zdjęciu) otwiera trasę slalomu w czasie mistrzostw juniorów, które odbyły się ostatnio w Wiśle. Poniżej — Jurek Plonka, idąc jego śladami okazał się najlepszym technikiem w zjeździe. Foto CAF

Sieczka powtórnie zwycięża w konkursie skoków na Krokuwi St. Marusz 78,5 poza konkursem

ZAKOPANE, 11.1. (tel. w.) W niedzielę odbył się na Krokuwi konkurs skoków z udziałem 36 zawodników. Konkurs ten był oczekiwany z dużym zainteresowaniem, bowiem miał wyznaczyć, czy nasza młodzież potrafi nawiązać walkę ze starszymi, doświadczonymi zawodnikami. Jak wykazały wyniki młodzież przyniosła duży postęp i jest na najlepszej drodze do

osiągnięcia naprawdę wysokiej klasy.

Wyniki: 1. Sieczka (AZS) skoki — 54,5 — 62, 72,5, nota 293,1 pkt.; 2) Korzeniowski (AZS) 54,5 — 63,5 — 70, nota 295,6; 3. Krzeptowski Daniel (CWKS) 54 — 63 — 65, nota 290,5; 4. Kula (CWKS) 51,5 — 58 — 67, nota 287,5; 5. Latkowski (AZS) 53,5 — 65,5 — 61,5, nota 284,9; 6. Kowalski (CWKS) 58,5 — 67 — 74,5, nota 279,4 (trzeci skok z upadkiem); 7. Kozak (AZS) 55 — 65,5 — 70,5, nota 276,2; 8. Forteczek (AZS) 51,5 — 59,5 — 60,5, nota 270; 9. Wojnar (CWKS) 54 — 61,5 — 64, nota 269,5; 10. Furman (CWKS) 54,5 — 65,5 — 62,5.

Poza konkursem St. Marusz skoczył 76 i 78,5. Marusz startował po chorobie i wykazał bardzo dobrą formę jak na początek sezonu.

Arbach mistrzem Polski w ping-pongu

WROCLAW 11.1. (tel. w.) Na starcie VIII powojennych indywidualnych mistrzostw Polski w tenisie stołowym stanęło 88 najlepszych zawodników, reprezentujących 16 województw. Zabrakło jedynie zawodników Białegostoku.

VIII mistrzostwa stały na dużo wyższym poziomie niż poprzednie. Starzy zawodnicy utrzymali się na swym poziomie, młodzież poczyniła znaczne postępy i zajęła już miejsce w czołówce tenisa stołowego. Rozgrywki wrocławskie potwierdziły nasze wcześniejsze przypuszczenia o wieloletnim staniu 88 najlepszych zawodników, reprezentujących 16 województw. Zabrakło jedynie zawodników Białegostoku.

Nowym mistrzem jest Antoni Arbach (Ogn. Wr.), który przez wszystkie spotkania finałowe przeszedł bez porażki, wygrywając z Gajem 3:2, z Rogowiczem 3:1, z Roslanem 3:1. Wicemistrzem Polski jest drugi zawodnik wrocławskiego Ognia Waldemar Roslan, który wygrał gładko z Gajem 3:0, Rogowiczem 3:1. Zeszlono mistrz Polski Gaj (Bud. W-wa)

(Dokończenie na str. 4)

List Redakcji „Deutsches Sport Echo“ do Redakcji „Przeglądu Sportowego“

Redakcja „Deutsches Sport Echo“, centralny organ demokratycznego ruchu sportowego w Niemieckiej Republice Demokratycznej, nadesłała nam list treści następującej:

Kochani Towarzysze! Z okazji Nowego Roku pozwalamy sobie przesłać Wam braterskie pozdrowienia w imieniu naszych Czytelników i naszego kolektynu redakcyjnego. Ubiegły rok przyniósł Wam krajoznan, który z pomocą wielkiego Związku Radzieckiego buduje socjalizm — wiele uspaniałych sukcesów. Jeszcze większych sukcesów życzymy Wam w roku 1953.

Zapewniamy zespół „Przeglądu Sportowego“ i jego Czytelników, że zrobimy wszystko, co jest w naszej mocy, aby dołożyć cegiełek do wielkiego dzieła walki o pokój.

Niech żyje niezłomna przyjaźń naszych narodów!

Niech żyje Choraży Światowego Obozu Pokoju, Wielki Stalin!



M. Cichówna, M. Ilwica i T. Kocera podczas noworocznego przyjęcia czołowych polskich sportowców, wydanego przez kierownictwo GKKF. Foto E. Franckowiak

Realizujemy Program Frontu Narodowego

Sztuczne lodowiska, stadiony, baseny i boiska powstaną w różnych częściach kraju

Wybudujemy nowe stadiony i boiska, zapewnimy milionom chłopów i dziewcząt sprzęt sportowy, polepszymy opiekę nad sportem i kulturą fizyczną.

(z Programu Wyborczego Frontu Narodowego)

HASŁO Programu Wyborczego Frontu Narodowego już w najbliższym czasie stanie się rzeczywistością. W bieżącym bowiem roku rozpocznie się w całym kraju budowa szeregu nowych obiektów sportowych, jak np.: stadiony, pływalnie, lodowiska, boiska itp.

Największe inwestycje poczynione będą w Warszawie, gdzie powstanie sztuczne lodowisko. Tymczasowy Stadion Reprezentacyjny, 4 baseny i inne urządzenia sportowe.

NAREZCIE LODOWISKO

Budowa lodowiska nabrała już realnych kształtów. Powstanie ono w parku szkolnym Agrykoli, gdzie są najlepsze warunki do budowania tego obiektu ze względu na możliwość wykorzystania skarpy jako oparcia pod widownię, ze względu na ostrość przed ciępy wiatrami (skarpy) i bliskość centrum.

W pierwszym kwartale bieżącego roku nastąpi przerobienie starego projektu lodowiska (projekt inż. Brzuchowskiego), a w II kwartale ruszą prace przy robotach ziemnych i budynku maszynowni, w III — nastąpi montaż urządzeń chłodniczych i montowanie widowni, zaś w IV stopadzie br. sztuczne lodowisko o pojemności 12 tys. widzów zostanie oddane do użytku.

...60 TYS. WIDZÓW

W 1953 r. Departament Urzędów Sportowych GKFF przystąpił również do budowy Tymczasowego Stadionu Reprezentacyjnego w Warszawie. Nowy stadion powstanie na Pradze między Wisłą, torami linii średnicowej i Zielonką. Będzie on wybudowany w ciągu dwóch lat i oddany do użytku w lipcu 1954 r.

Pojemność Tymczasowego Stadionu Reprezentacyjnego w okresie przejściowym (do chwili wybudowania stadionu centralnego) wyniesie będzie 60 tys. miejsc, w tym 15 tys. miejsc siedzących. Po wybudowaniu stadionu centralnego, stadion praski ulegnie przeróbce i będzie miał 35-40 tys. miejsc tylko siedzących.

Stadion praski, którego budowa rozpocznie się już w lipcu br., będzie posiadał prócz boiska piłkarskiego, bieżnię lekkoatletyczną, skocznię, boiska treningowe i inne urządzenia pomocnicze. Istnieje projekt połączenia nowego obiektu z Wisłą, tj. utworzenie na brzegu rzeki przystani i plaży.

Stadion Centralny na 80-100 tys. widzów powstanie w myśli pierwotnych założeń na Skarpie Warszawskiej, poniżej Królikarni na Mokotowie i będzie ukończony w Planie 5-letnim.

4 BASENY

Z dalszych inwestycji obiektów sportowych w stolicy to wykończenie w bieżącym roku budowy stadionu Budowlanych, przy ul. Wawelskiej i rozpoczęcie (obok tego obiektu) budowy czterech basenów pływackich.

Jeden z nich o rozmiarach 22 x 75 przeznaczony będzie dla dzieci, drugi kąpieliskowy dla dorosłych (75 x 50), trzeci wycynowy (22 x 50) i czwarty ze skocznią i trampoliną (20 x 20).

W pierwszym rzucie wybudowana będą baseny dla wycynowców i dla skoczków. Całość jednak będzie już ukończona w 1954 r.

Urządzenia sportowe powstaną w bieżącym roku również w Parku Kultury na Bielanych i w parku na Powiślu. Powstaną tam boiska do siatkówki, koszykówki, rzutnie, skocznie, tor przeszkód, korty tenisowe itp.

W CAŁYM KRAJU

Nowe obiekty sportowe powstaną także i w innych miastach wojewódzkich na terenie całej Polski.

W Rzeszowie ukończony będzie w bieżącym roku stadion Ogniwa i basen pływacki Sołtys. Jednocześnie rozpocznie się budowa stadionu Stali (na 8-10 tys. widzów) przy nowym osiedlu robotniczym.

W Krakowie, już w lutym, zostanie przewidziane ukończenie na Gwardii na 3 tys. widzów, a ukończenie jej nastąpi w końcu br.

Na Śląsku trwać będzie kontynuacja budowy wielkiego stadionu „Gigant” na 80 tys. widzów, który zostanie ukończony w 1955 r.

We Wrocławiu zostanie dokończona odbudowa stadionu olimpijskiego (powiększenie widowni oddanie do użytku sal pod trybunami). W 1954 r. rozpocznie się tam budowa gmachu Wyższej Szkoły Wychowania Fizycznego.

W Poznaniu zakończona będzie budowa głównego boiska (wraz z trybunami) Stali i rozpoczęta budowa stadionu Gwardii.

W Szczecinie nastąpi ukończenie prac przy budowie stadionu Kolejarskiego, a w Koszalinie Stadionu Spójni.

W Gdańsku rozpoczeta będzie budowa stadionu Gwardii i ukończona budowa stadionu Budowlanych.

W Gdyni nastąpi zakończenie budowy pływalni, a w Olsztynie budowy obiektu Kolejarskiego.

W Łodzi kontynuowana będzie budowa hali sportowej.

...PRZY WIELKICH BUDOWLACH

W Zakopanem nastąpi rozbudowa Ośrodka sportów zimowych, w 1954 — budowa dodatkowych skoczni treningowych, toru łyżwiarskiego i hokejowego oraz przebudowa trybun na Kręku, a w 1955 budowa stadionu hokejowego i rozpoczęcie budowy obiektu centralnego ośrodka (internat, sala gimnastyczna, pływalnia, podnóża itp.).

W Lublinie nastąpi rozpoczęcie budowy stadionu przy Fabryce Samochodów Ciężarowych, w Nowej Hucie stadionu centralnego, a w Częstochowie stadionu Stali przy Hucie Częstochowa.

W Zielonej Górze ruszą prace przy rozbudowie boiska Stali, w Kielcach rozbudowa stadionu Gwardii i budowa nowego przy osiedlu ZOR na Szydłowku.

TRZECIE LODOWISKO...

Trzecie sztuczne lodowisko (po Torkach i projektowanym w Warszawie) ma powstać w Opolu, gdzie miejscowi działacze czynią starania o zrealizowanie swego projektu przy miejscowej chłodni.

Nie byłoby w stanie wymienić wszystkich obiektów sportowych, które zostaną oddane do użytku. Wymieniamy tylko niektóre. W roku 1953 powstaną ich jednak tysiące. Powstaną w miastach i wsiach. Dziesiątki tysięcy młodzieży i starszych będą mieli zapewnione warunki do uprawiania sportu. Program Wyborczy Frontu Narodowego będzie realizowany.

J. Strzałkowski

Hokej wkracza w pełnię sezonu
Reprezentacja LZS po raz pierwszy startuje w mistrzostwach Polski

ROZGRYWANE w tych dniach spotkania hokejowe o mistrzostwo Zrzeszeń zapoczątkowały walki naszych najlepszych hokeistów o mistrzostwo Polski. Według Jedynoliteko Kalendarza Imprez, Zrzeszenia mają do dnia 25 bm. ukończyć rozgrywki o mistrzostwo, aby — zgodnie z regulaminem — móc wystawić swe reprezentacje do spotkań o mistrzostwo Polski.

Na innym miejscu podajemy wiadomości z odbytych ostatnio spotkań o mistrzostwo hokejowe niektórych Zrzeszeń. Dalsze Zrzeszenia toczyć będą rozgrywki w najbliższych dniach. Jedynie reprezentacje hokejowe ZS Gwardii i CWKS-u dopuszczone zostały do mistrzostw Polski bez rozgrywek wewnątrz Zrzeszeniowych. Jak wiadomo, w obu tych piosnach odbędzie się w lutym zimowe Spartakiady, na których hokeiści Gwardii i wojska rozegrają spotkania o swe mistrzostwo.

PO RAZ PIERWSZY
REPREZENTACJA LZS

Po raz pierwszy w turnieju o hokejowe mistrzostwo Polski uczestniczyć będzie reprezentacja LZS-ów. Prezydium Sekcji Hokeja na Lodzie GKFF — uwzględniając prośbę Rady Główniej ZS LZS — postanowiło dopuścić hokeistów wiejskich do rozgrywek o mistrzostwo Polski, bez konieczności rozegrania wewnątrz Zrzeszeniowych mistrzostw. Prezydium zaleciło również innemu Zrzeszeniu, aby przysłał z pomocą hokeistom wiejskim w ich przygotowaniach do mistrzostw Polski. Hokeiści LZS zostaną zgromadzeni na około 10-dniowym obozie w Katowicach, gdzie trenować będą przed mistrzostwami. Celem wyłonienia reprezentacji, hokeiści LZS rozegrają pod koniec obozu kilka eliminacyjnych spotkań między sobą.

ELIMINACJE W CZTERECH
GRUPACH

Zgodnie z Jedynolitym Kalendarzem Imprez, eliminacje do mistrzostw Polski, w których udział wezmą reprezentacje Zrzeszeń odbędą się w dniach 30.1-1.11. Eliminacje rozegrane zostaną w 4 grupach, po 3 drużyny w każdej, grając systemem każdy z każdym. W skład grup wejdą: rozstawieni finaliści zsiłozrzeszeni mistrzostw Polski (CWKS, Górniki, Unia, Gwardia) dołowane do nich reprezentacje Zrzeszeń, które w roku ubiegłym zajęły miejsca V-XI, oraz reprezentacja LZS. Losowanie grup odbędzie się na



Gończy moment pod bramką Polaków podczas jednego ze spotkań rozegranych w ub. roku z NRD w berlińskiej Sellenbinderhalle.

specjalnym zebraniu Prezydium Sekcji Hokeja na Lodzie GKFF, w którym udział wezmą przedstawiciele Zrzeszeń. Zebranie to odbędzie się w Warszawie w dniu 14. I. br. o godz. 17.15.

Finale mistrzostw Polski miały odbyć się w dniach 6-8.11 (miejscu I-IV). Jednakże, uwzględniając wniosek kierownictwa polskiej ekipy na Akademickie Mistrzostwa Świata, kierownictwo GKFF oraz Pre-

zydium SHL GKFF postanowiło rozegrać finałowe spotkania o miejsca I-IV w dniach 4-6.11. br. w Katowicach. Chodzi o to, aby umożliwić zawodnikom, wyznaczonym na oboz przed Akademickimi Mistrzostwami Świata stawienie się w Zakopanem bezwzględnie w dniu 7.11. br. rano.

Finale spotkań o miejsca V-XII zostaną rozegrane w terminach, ustalonych dodat-

kowo. Jednakże Prezydium SHL GKFF podjęło uchwałę, na mocy której zawodnicy drużyn walczących o miejsca V-XII, wyznaczeni na oboz do Zakopanego, w spotkaniach tych udziału nie wezmą.

W ZAKOPANEM OBOZ
PRZED AKADEMICKIMI
MISTRZOSTWAMI ŚWIATA

W dniu 7.11. br. rozpocznie się w Zakopanem treningowy oboz

naszych młodych hokeistów, kandydatów na Akademickie Mistrzostwa Świata. Na obozie zgromadzonych zostanie 20 zawodników, z których 17 ma wyjechać do Wiednia. Imienny wykaz 20 zawodników zostanie zatwierdzony przez Prezydium Sekcji w najbliższym czasie. Prezydium SHL GKFF postanowiło również uchylić Rady Głównie przesyłanych przezaszkąd odpowiedzi na terminowe (7.11. br.) stawienie się ich zawodników, wyznaczonych na oboz do Zakopanego.

Z CZECHOSŁOWACJĄ

27 STYCZNIA

Kilkakrotnie uległy zmianie terminy spotkań hokejowych Polska — CSR, które mają być rozegrane u nas w kraju. Czechosłowacy zaproszeni zostali ostatnio na kilkutygodniowy trening do Związku Radzieckiego, a równocześnie kończą oni rozgrywki o mistrzostwo kraju.

Ostatecznie, w dniu 10.1. ustalono, że spotkanie międzypaństwowe Polska — CSR rozegrane zostanie w dniu 27.1. br. w Katowicach. Przeciwnikami Czechosłowacy będą młodzieżowa reprezentacja Polski, w skład której wejdą zawodnicy przewidziani na oboz w Zakopanem, przyp. red.).

Rekordowy wynik Petruszewicza na 200 m zabłąka — 2:37.9, odpowiada wg tabeli inż. Koprivy następującym osiągnięciom w innych konkurencjach: 100 m zabłąka — 1:12; 100 m dow. — 55.7; 200 m dow. — 2:05.2; 400 m dow. — 4:31.4; 1500 m dow. — 18:28; 100 m grzbiet — 1:05.2; 200 m grzbiet — 2:22; 100 m mot. — 1:05.9; 200 m mot. — 2:29.5.

Są to więc wyniki o jakie nie może pójść w na razie żaden z polskich pływaków.

Obok podajemy tabelę 20 najlepszych osiągnięć w historii pływactwa polskiego.

Mieczysław Kociński

Tak więc hokeiści nasi wkroczyli w okres wyjątkowej pracy. Oczekuje ich w ciągu kilku tygodni szereg poważnych spotkań. Nadzieja, że przede wszystkim na kierownictwa Zrzeszeń, aby obowiązek dopilnowania, aby wszyscy zawodnicy, a szczególnie ci, którzy walczyli w spotkaniach z Finlandią, byli do okresu poważnych walk należycie przygotowani. (R)

Kto z Polaków najlepiej pływa?

Opracowanie tabel w pływaniu nie jest rzeczą nową. W Polsce, już przed drugą wojną, instruktor z Poznania Górczewski opracował własną tabelę, która niestety nie znalazła wówczas uznania w oczach działaczy. Wydała nam się, że powrót do pomysłu Górczewskiego byłby bardzo cenny nie tylko ze względu na ocenę wyników, ale przede wszystkim ze względu na szkodliwość.

Dlatego też chętnie powitamy nową inicjatywę na łamach naszego pisma.

Uwagi kol. Kocińskiego, znanego zawodnika, choć nie we wszystkich przypadkach słuszne uważamy za celowe ogłosić wraz z tabelą.

(Red.)

WZOREM lekkoatletów fińskich, dwaj znani ogólnie pływacy CSR, inż. Kopriva i inż. Sanda stworzyli dla swych kolegów punkcyjną tabelę wyników tzw. „Pławek bodawców tabuły”, którą wydali ostatnio w Brnie. Do wydanej tabelki trzeba odnieść się z dużym uznaniem, gdyż każdy wynik w niej odpowiada wartości ustalonej na podstawie naukowych rozważań, wzorów

(Red.)

Jedyny wytyśczony wynik, który znajduje się na liście, został ustanowiony przed wojną.

Jedyny wytyśczony wynik, który znajduje się na liście, został ustanowiony przed wojną.

Jedyny wytyśczony wynik, który znajduje się na liście, został ustanowiony przed wojną.

Jedyny wytyśczony wynik, który znajduje się na liście, został ustanowiony przed wojną.

Jedyny wytyśczony wynik, który znajduje się na liście, został ustanowiony przed wojną.

Jedyny wytyśczony wynik, który znajduje się na liście, został ustanowiony przed wojną.

Jedyny wytyśczony wynik, który znajduje się na liście, został ustanowiony przed wojną.

Jedyny wytyśczony wynik, który znajduje się na liście, został ustanowiony przed wojną.

Jedyny wytyśczony wynik, który znajduje się na liście, został ustanowiony przed wojną.

Jedyny wytyśczony wynik, który znajduje się na liście, został ustanowiony przed wojną.

Jedyny wytyśczony wynik, który znajduje się na liście, został ustanowiony przed wojną.

Jedyny wytyśczony wynik, który znajduje się na liście, został ustanowiony przed wojną.

Jedyny wytyśczony wynik, który znajduje się na liście, został ustanowiony przed wojną.

Jedyny wytyśczony wynik, który znajduje się na liście, został ustanowiony przed wojną.

Jedyny wytyśczony wynik, który znajduje się na liście, został ustanowiony przed wojną.

Jedyny wytyśczony wynik, który znajduje się na liście, został ustanowiony przed wojną.

Jedyny wytyśczony wynik, który znajduje się na liście, został ustanowiony przed wojną.

Jedyny wytyśczony wynik, który znajduje się na liście, został ustanowiony przed wojną.

Jedyny wytyśczony wynik, który znajduje się na liście, został ustanowiony przed wojną.

Jedyny wytyśczony wynik, który znajduje się na liście, został ustanowiony przed wojną.

Jedyny wytyśczony wynik, który znajduje się na liście, został ustanowiony przed wojną.

Jedyny wytyśczony wynik, który znajduje się na liście, został ustanowiony przed wojną.

Jedyny wytyśczony wynik, który znajduje się na liście, został ustanowiony przed wojną.

Jedyny wytyśczony wynik, który znajduje się na liście, został ustanowiony przed wojną.

Jedyny wytyśczony wynik, który znajduje się na liście, został ustanowiony przed wojną.

Jedyny wytyśczony wynik, który znajduje się na liście, został ustanowiony przed wojną.

Jedyny wytyśczony wynik, który znajduje się na liście, został ustanowiony przed wojną.

Jedyny wytyśczony wynik, który znajduje się na liście, został ustanowiony przed wojną.

Jedyny wytyśczony wynik, który znajduje się na liście, został ustanowiony przed wojną.

Jedyny wytyśczony wynik, który znajduje się na liście, został ustanowiony przed wojną.

Jedyny wytyśczony wynik, który znajduje się na liście, został ustanowiony przed wojną.

Jedyny wytyśczony wynik, który znajduje się na liście, został ustanowiony przed wojną.

Jedyny wytyśczony wynik, który znajduje się na liście, został ustanowiony przed wojną.

Jedyny wytyśczony wynik, który znajduje się na liście, został ustanowiony przed wojną.

Jedyny wytyśczony wynik, który znajduje się na liście, został ustanowiony przed wojną.

Jedyny wytyśczony wynik, który znajduje się na liście, został ustanowiony przed wojną.

Jedyny wytyśczony wynik, który znajduje się na liście, został ustanowiony przed wojną.

Jedyny wytyśczony wynik, który znajduje się na liście, został ustanowiony przed wojną.

Jedyny wytyśczony wynik, który znajduje się na liście, został ustanowiony przed wojną.

Jedyny wytyśczony wynik, który znajduje się na liście, został ustanowiony przed wojną.

Jedyny wytyśczony wynik, który znajduje się na liście, został ustanowiony przed wojną.

Jedyny wytyśczony wynik, który znajduje się na liście, został ustanowiony przed wojną.

Jedyny wytyśczony wynik, który znajduje się na liście, został ustanowiony przed wojną.

Jedyny wytyśczony wynik, który znajduje się na liście, został ustanowiony przed wojną.

Jedyny wytyśczony wynik, który znajduje się na liście, został ustanowiony przed wojną.

Jedyny wytyśczony wynik, który znajduje się na liście, został ustanowiony przed wojną.

Jedyny wytyśczony wynik, który znajduje się na liście, został ustanowiony przed wojną.

Jedyny wytyśczony wynik, który znajduje się na liście, został ustanowiony przed wojną.

Jedyny wytyśczony wynik, który znajduje się na liście, został ustanowiony przed wojną.

Jedyny wytyśczony wynik, który znajduje się na liście, został ustanowiony przed wojną.

Jedyny wytyśczony wynik, który znajduje się na liście, został ustanowiony przed wojną.

Jedyny wytyśczony wynik, który znajduje się na liście, został ustanowiony przed wojną.

Jedyny wytyśczony wynik, który znajduje się na liście, został ustanowiony przed wojną.

Jedyny wytyśczony wynik, który znajduje się na liście, został ustanowiony przed wojną.

Jedyny wytyśczony wynik, który znajduje się na liście, został ustanowiony przed wojną.

Jedyny wytyśczony wynik, który znajduje się na liście, został ustanowiony przed wojną.

Jedyny wytyśczony wynik, który znajduje się na liście, został ustanowiony przed wojną.

Jedyny wytyśczony wynik, który znajduje się na liście, został ustanowiony przed wojną.

Jedyny wytyśczony wynik, który znajduje się na liście, został ustanowiony przed wojną.

Jedyny wytyśczony wynik, który znajduje się na liście, został ustanowiony przed wojną.

Jedyny wytyśczony wynik, który znajduje się na liście, został ustanowiony przed wojną.

Jedyny wytyśczony wynik, który znajduje się na liście, został ustanowiony przed wojną.

Jedyny wytyśczony wynik, który znajduje się na liście, został ustanowiony przed wojną.

Jedyny wytyśczony wynik, który znajduje się na liście, został ustanowiony przed wojną.

Jedyny wytyśczony wynik, który znajduje się na liście, został ustanowiony przed wojną.

Jedyny wytyśczony wynik, który znajduje się na liście, został ustanowiony przed wojną.

Jedyny wytyśczony wynik, który znajduje się na liście, został ustanowiony przed wojną.

Jedyny wytyśczony wynik, który znajduje się na liście, został ustanowiony przed wojną.

Jedyny wytyśczony wynik, który znajduje się na liście, został ustanowiony przed wojną.

Jedyny wytyśczony wynik, który znajduje się na liście, został ustanowiony przed wojną.

Jedyny wytyśczony wynik, który znajduje się na liście, został ustanowiony przed wojną.

Jedyny wytyśczony wynik, który znajduje się na liście, został ustanowiony przed wojną.

Jedyny wytyśczony wynik, który znajduje się na liście, został ustanowiony przed wojną.

Jedyny wytyśczony wynik, który znajduje się na liście, został ustanowiony przed wojną.

Jedyny wytyśczony wynik, który znajduje się na liście, został ustanowiony przed wojną.

Jedyny wytyśczony wynik, który znajduje się na liście, został ustanowiony przed wojną.

Jedyny wytyśczony wynik, który znajduje się na liście, został ustanowiony przed wojną.

Jedyny wytyśczony wynik, który znajduje się na liście, został ustanowiony przed wojną.

Jedyny wytyśczony wynik, który znajduje się na liście, został ustanowiony przed wojną.

Jedyny wytyśczony wynik, który znajduje się na liście, został ustanowiony przed wojną.

Jedyny wytyśczony wynik, który znajduje się na liście, został ustanowiony przed wojną.

Jedyny wytyśczony wynik, który znajduje się na liście, został ustanowiony przed wojną.

Jedyny wytyśczony wynik, który znajduje się na liście, został ustanowiony przed wojną.

Jedyny wytyśczony wynik, który znajduje się na liście, został ustanowiony przed wojną.

Jedyny wytyśczony wynik, który znajduje się na liście, został ustanowiony przed wojną.

Jedyny wytyśczony wynik, który znajduje się na liście, został ustanowiony przed wojną.

Jedyny wytyśczony wynik, który znajduje się na liście, został ustanowiony przed wojną.

Jedyny wytyśczony wynik, który znajduje się na liście, został ustanowiony przed wojną.

Jedyny wytyśczony wynik, który znajduje się na liście, został ustanowiony przed wojną.

Jedyny wytyśczony wynik, który znajduje się na liście, został ustanowiony przed wojną.

Jedyny wytyśczony wynik, który znajduje się na liście, został ustanowiony przed wojną.

Jedyny wytyśczony wynik, który znajduje się na liście, został ustanowiony przed wojną.

Jedyny wytyśczony wynik, który znajduje się na liście, został ustanowiony przed wojną.

Jedyny wytyśczony wynik, który znajduje się na liście, został ustanowiony przed wojną.

Jedyny wytyśczony wynik, który znajduje się na liście, został ustanowiony przed wojną.

Jedyny wytyśczony wynik, który znajduje się na liście, został ustanowiony przed wojną.

Jedyny wytyśczony wynik, który znajduje się na liście, został ustanowiony przed wojną.

Jedyny wytyśczony wynik, który znajduje się na liście, został ustanowiony przed wojną.

Jedyny wytyśczony wynik, który znajduje się na liście, został ustanowiony przed wojną.

Jedyny wytyśczony wynik, który znajduje się na liście, został ustanowiony przed wojną.

Czytelnicy „Przeglądu Sportowego” wysuwają kandydatury w Konkursie-Plebiscycie na 10 najlepszych sportowców polskich w 1952 roku

Jaka jest Grocholska?

Nawigując do wypowiedzi ob. Grzegorzewicza, pragnę poruszyć pewną b. istotną sprawę. Ob. Grzegorzewicz pisze, iż wybierając najlepszych sportowców polskich, musimy kierować się nie tylko wynikami, ale postawą danego kandydata.

Jest to stanowisko bardzo słuszne, ale niestety trudne do zrealizowania. Szerokie rzesze czytelników pism sportowych mogą przecież czerpać informację o szych kandydatach tylko z prasy. Przypomnijmy sobie, jak różne były zdania o naszej bez wątpienia doskonałej zawodniczce Grocholskiej. Niektórzy uważali, że „Grocholska będzie musiała odnieść się do fochów i dachów”. Krystyna Progińska pisała w odpowiedzi, że zawodniczka ta jest wyjątkowo koleżeńską i bezpośrednią.

Toteż uważam, iż za mało wzięliśmy o życiu sportowców, za mało pokazujemy nam tę „drugą stronę medalu”. Dlatego apeluję do wszystkich zawodników i trenerów, aby pisać nam o szych kolegach, o ich pracy i osiągnięciach. Jednocześnie gorąco popieram kandydatury J. Jędrzejewskiej, St. Marusarz i S. Csoricha. Ci zawodnicy sportowcy godnie reprezentowali i reprezentują barwy polskie, będąc jednocześnie dobrymi kolegami, pracując aktywnie nad rozwojem ludowego sportu.

K. Stypulkowska
Warszawa

Żołnierze sportowcy typują najlepszych

NA jednej z ostatnich odpraw piłki nożnej CWKS pomysłowo, między innymi, temat konkursu „Przeglądu Sportowego” na 10-ciu najlepszych sportowców Polski Ludowej w roku 1952.

Wiemy, że największym marzeniem i osiągnięciem każdego sportowca może być medal olimpijski, który jest nagrodą za żmudną, ciężką, systematyczną, trwającą kilka lat pracę.

Dlatego też naszym zdaniem umieszczenie w pierwszej kolejności Chychły, Antkiewicza, Jokiela, Kocerki nie podlega żadnej dyskusji.

Na dalsze miejsca typowalibyśmy Gremiowskiego i Grabowskiego, którzy swoimi wynikami i swoją postawą żołnierską sportowca, mogą służyć za przykład innym.

Następnie nie powinno zabraknąć na liście tych, którzy jeszcze dziś przodują swoimi wynikami na polu sportowym, swoim przykładem w pracy codziennej, w szkoleniu młodego narybku, nie szczędząc sił ani czasu, są wzorem dla sportowców, a mianowicie, Jędrzejewskiej i Marusarza.

Wreszcie my, jako piłkarze, uważamy, że niektórzy spośród nas również zasłużyli na to, by znaleźć się na liście najlepszych. Proponowalibyśmy umieszczenie na liście reprezentantów CWKS — Szymkowiaka, Henryka oraz Biełkę Dzisiłowa, którzy swoją postawą na boisku i wynikami w wyszkoleniu bojowym i politycznym zasłużyli na to, by znajdować się w gronie najlepszych.

Sekcja Piłki Nożnej CWKS



Barbara Grocholska

Foto CAF

Weinberg Sidło i Duńska winni się znaleźć na liście 10 najlepszych

Z RADOŚCIĄ witam doroczną, tradycyjny Konkurs-Plebiscyt Przeglądu Sportowego, który najbardziej sprawnie wiodł w sposób codzienny najlepszych sportowców Polski. Konkurs ten spełnia bardzo ważne zadanie, gdyż mobilizuje naszych sportowców nie tylko do podnoszenia swych umiejętności sportowych, lecz do podnoszenia swego poziomu poza boiskiem, w pracy i nauce, oraz zwalczania spotykanych u nas niesportowych tryb życia.

W roku bieżącym wybór najlepszych sportowców jest o tyle trudniejszy, że wybierac będziemy nie tylko najlepszego gracza, ale i najlepszego człowieka. Konkurs tegoroczny zadecyduje, któremu sportowcy będzie przyznany Puchar Przeglądu Sportowego, dlatego też jest on tym bardziej ciekawy i atrakcyjny. To cenne trofeum otrzyma sportowiec, który przez ostatnie pięć lat przysporzył najwięcej sławy swej Ojczyźnie, oraz okazał się najbardziej zdyscyplinowanym na boisku i poza jego obrębem.

Przystępując do podawania kandydatur, wysuwam jako pierwszego zdobywcę złotego

medalu i mistrza Europy Zgromadzenia Chychły. Swa postawa na Olimpiadzie udowodniła, że jest on naszym najlepszym sportowcem. Poza tym należy wspomnieć jego wysoką moralność sportową, oraz zdyscyplinowanie i obowiązki. Jako drugiego kandydata z grona bokserów stawiam Antkiewicza, zdobywcę dwóch medali olimpijskich. Antkiewicz, podobnie jak Chychła, jest sportowcem zdyscyplinowanym, a jego postawa moralna nie może budzić żadnych zastrzeżeń. Fakt, że przez pięć lat potrafił utrzymać się w wysokiej formie, zdobywając dwa medale, dobitnie podkreśla trafność jego kandydatury.

Jako trzeciego typuję Teodora Kocerę, dwukrotnego akademickiego mistrza świata w wioślarstwie, oraz zdobywcę brązowego medalu na Olimpiadzie i zwycięzcę w wielu zawodach międzynarodowych. Następnie stawiam zdobywcę srebrnego medalu olimpijskiego Jokiela, triumfatora wielu spotkań gimnastycznych w ćwiczeniach wolnych.

Dalszym kandydatem winien być Gremiowski. Ten doskona-

Antkiewicz zasłużył na miano najlepszego sportowca

KONKURS na dziesięciu najlepszych sportowców Polski Ludowej w roku 1952 wywołał żywe zainteresowanie wśród członków naszego Kola Sportowego. Po ożywionej dyskusji doszliśmy do przekonania, że na czterech pierwszych miejscach należy umieścić nazwiska Chychły, Antkiewicza, Jokiela i Kocerki, lecz w nieco innej kolejności.

Analiza ich osiągnięć i postawy sportowej doprowadziła nas do ostatecznych od ogólnych opinii, wniosków.

Otóż, zdaniem członków naszego Kola, na pierwsze miejsce wśród sportowców Polski Ludowej w roku 1952 zasłużył całkiem dotychczasową postawą

sportową, umiejętnością koncentracji wysiłku w najpotrzebniejszych chwilach, niezwykle trudną umiejętność utrzymania formy i doprowadzenia jej do szczytowej wysokości, w okresie dwóch Olimpiad — Antkiewicz.

Co prawda wyprzedził go na ostatniej Olimpiadzie wysokością zajetego miejsca Chychła, tym niemniej wydaje się słusznym, że zdobywcę dwóch medali na dwóch Olimpiadach powinno być w ten sposób wyróżnione. Zresztą, będąc pełni uznania dla Chychły, uważamy, że mistrza olimpijskiego obowiązuje każdy występ w barwach państwowych. Uwzględniamy możliwość spadku formy, tym niemniej przebieg spotkania Chychły na meczu z Finlandią powinien znaleźć w wynikach konkursu swój wyraz.

Idąc po tej linii, uważamy dalej za słuszną wysunięcie na drugie miejsce Kocerki, który miał ze wszystkich zawodników najcięższą drogę do laurów olimpijskich. Porywając i zacięta walka, wykazana przez niego wola zwycięstwa, połączone z umiejętnościami w zdobyciu maksimum wysiłku, stawia go na drugim miejscu.

Na trzecim miejscu umiściłbyśmy Chychłę. Na czwartym zaś — Jokiela, którego nie spodziewany sukces olimpijski winien stanowić fundament do rozszerzenia jego umiejętności.

Piąte miejsce należy się Filnikowi, jednemu polskiemu reprezentantowi w drużynie e-

uropejskiej w hokeju na trawie.

Dwa dalsze miejsca należą się naszym młodym, zasługującym szablom, stanowiącym rezerwację turnieju szermierczego Olimpiady. Są nimi Zabłocki i Pawłowski. Należy specjalnie podkreślić tutaj ich nieprzerwaną pracę nad sobą, pracę, która przyniosła im poważne sukcesy na arenie międzynarodowej i krajowej. Świadczy o tym, że są oni na najlepszej drodze do uzyskania klasy światowej.

Na 8 miejsce zasługuje popularny „Ghandi” — Gremiowski. Jego bezustanna praca nad sobą i wyniki pływackie, uzyskane na Olimpiadzie, są jego legitymacją na to miejsce.

Na dziewiąte miejsce proponujemy przedstawiciela sportów zimowych: Grocholską, która w ciężkiej konkurencji olimpijskiej zajęła zaszczytne miejsce, powtarzając swoje międzynarodowe sukcesy.

Dziesiąte miejsce przysługuje, naszym zdaniem, wielokrotnej mistrzyni Polski we florecie oraz dwukrotnej reprezentantce Polski na Olimpiadach: Nawrockiej.

Niestety nie znajdujemy miejsca dla przedstawicieli tak popularnych dyscyplin sportu jak kolarstwo, lekkoatletyka i piłka nożna. Mamy jednak nadzieję, że w przyszłym roku przedstawiciele tych dyscyplin znajdą się na liście dziesięciu najlepszych.

„Hartwig” W-wa
Kolo Sportowe ZS Kolejarski



Aleksy Antkiewicz

Foto Z. Sierpiński

Nie patrzmy tylko na wyniki sportowe

W związku z ogłoszonym Konkursie-Plebiscytem na dziesięciu najlepszych sportowców Polski Ludowej na rok 1952, pragnę zabrać głos w dyskusji.

Poza bezspornymi kandydatami 4 medalistów zaproponowałbym na piątym miejscu Mirosława Zakrzewskiego. Zdobycie przez drugiego siatkarza wice mistrzostwa świata było największym naszym sukcesem zespołowym, uzyskanym w roku 1952. We wszystkich mistrzowskich spotkaniach filarem drużyny była właśnie Zakrzewski. Oprócz siatkówki uprawia ona z powodzeniem koszykówkę i jest naszą czołową reprezentantką w tej dziedzinie.

Szóstą miejsce Marysia Ciachówna. Rok 1952 był dla lekkoatletyki bardzo bogaty w imprezy międzynarodowe. Tutaj na wyróżnienie zasługuje Ciachówna. Rekord Polski, siódme miejsce w finale olimpijskim w rzucie oszczepem, oraz... matura — to w ciągu jednego roku bardzo dużo.

Siódme miejsce Stefan Csorich. Jest on naszym najlepszym hokeistą i uczestnikiem dwóch Olimpiad. Był on podpora drużyny w chwili, gdy narodowa reprezentacja wywalczyła w Oslo szóste punktowane miejsce. Oprócz tego Csorich szkoli z zapalem młodzież, a jego wychowankowie grają w barwach czołowego zespołu hokejowego Unia — Krynica.

Ośme miejsce Gotfryd Gremiowski. Pływak polski osiągnął po wojnie wiele sukcesów, padły prawie wszystkie rekordy krajowe ustalone przed wojną. Nasi pływacy dochodzą do poziomu europejskiego. Czołowym zawodnikiem jest olimpijczyk Gremiowski, posiadający rekordy Polski na dystansach od 400 do 1500 m stylem dowolnym. Wielokrotnie reprezentował barwy polskie w kraju i za granicą, a jego wyniki stoją na wysokim poziomie.

Dziewiąte miejsce Stanisław Marusarz. Należy mu się miejsce w pierwszej dziesiątce najlepszych sportowców Polski Ludowej. Od wielu lat jest naszym najlepszym skoczkiem, zdobywał i zdobywa laury w kraju i za granicą. Przekazuje swe wieloletnie doświadczenie młodzieży, a spod jego reki wyszło wielu utalentowanych skoczków.

Dziesiąte miejsce Roma Gruszczyńska. Jest ona od wielu lat naszą najlepszą koszykarką. Jej gra podczas międzynarodowych turniejów była nie gorsza od gry wspaniałych koszykarek radzieckich. Dzięki treningowi opierała wszystkie tajniki tej pięknej i pasjonującej gry. Oprócz tego Gruszczyńska jest asystentką w Akademii Wychowania Fizycznego, gdzie zajmuje się szkoleniem studentek,

W mojej liście może znaleźć wiele poprawek, mogą przybyć nazwiska: Jędrzejewskiej, Gedlika, Adamczyka, Petruszewicza, Rakoczy, Śliwy i innych najlepszych sportowców Polski Ludowej. Ale ustalając listę, nie patrzmy na suche wyniki sportowe. Patrzmy na pracę nad sobą i innymi, na wyniki w pracy i nauce.

Krzysztof Osuchowski
uczeń kl. Xb. Szkoły nr 1 TPD
Warszawa

Zgłaszam kandydaturę Cieślaka

WIELU jest takich Czytelników, którzy z pewnością nie wysunęli kandydatury zasłużonego mistrza sportu, piłkarza Gerarda Cieślaka. Wielu jest też Czytelników, którzy nie zgodzą się ze mną, gdyż Cieślak w tym roku nie był w formie. Pragnę jednak napisać własnie o Cieślaku — reprezentancie Polski i zasłużonym mistrzu sportu.

Pamiętamy, jak gazety podawały, że Cieślak był „motorem drużyny” w decydującym spotkaniu o „Puchar Polski”. Pamiętamy, jak publiczność Moskwy oklaskiwała jego grę, gdy strzelił jedną z zwycięskich bramek w meczu Polska — Moskwa. Oprócz znanych ogólnie walorów piłkarskich, Cieślak wyróżnia się jako typ nowego człowieka — sportowca. Jest on ambitny, na boisku stawia za cel dobro kolektywu, jest koleżeńskim i bardzo skromnym. Doświadczenia ze swej bogatej kariery sportowej chętnie przekazuje młodym piłkarzom.

Cieślak jest od czterech lat moim dobrym kolegą, pomimo, iż mieszkamy daleko od siebie. Nie odmówił mi zawarcia przyjaźni i odpisuje na każdy mój list. W jednym z ostatnich listów pisał: „Bądź Bronką, dobrym, godnym swej Ojczyzny sportowcem, tego życzę Ci z całego serca”. Niedawno przysłał mi piłkę i trampki. Popularność swą wśród szerokiego mas entuzjastów i najbliższych kolegów zawdzięcza nie tylko zdyscyplinowanej postawie w codziennym życiu. Jest b. koleżeńskim skromnym, uczynnym. Służy każdemu radą i pomocą. Nigdy nie zaniedbuje się w pracy zawodowej. Często poświęca swój wolny czas na trening młodych. Jego pilność, ambicję i koleżeństwo powinna rozumieć publiczność i Czytelnicy, biorący udział w konkursie.

Cieślak nigdy nie świeci złym przykładem dla młodzieży, nie pije alkoholu, nie pali papierosów. Jest niezwykłym wyrobionym społecznie i umięwionym postawą moralną i umięwionym kolegą. Ja, jako dobry kolega Zasłużonego Mistrza Sportu Gerarda Cieślaka, wysuwam jego kandydaturę na jednego z 10 najlepszych sportowców Polski Ludowej. Uważam, że ten koleżeńskim i dobrym piłkarzem jest tego zaszczytu.

Brunon Dompke

Głosujemy na mistrza szachów — Śliwę

SEKCJA Szachów GKPF zgłasza jako kandydata do Konkursu 10 najlepszych sportowców w 1952 r. mistrza Polski w szachach inż. Bogdana Śliwę.

Jest on największym talentem szachowym i trzykrotnym mistrzem Polski. Zdobywał on tytuł mistrzowski w ciągu studiów politechnicznych w Krakowie, żyjąc w skromnych warunkach ze stypendium, które umożliwiło mu zdobycie kwalifikacji inżyniera Polski Ludowej.

Śliwa brał udział razem z drużyną polską w Olimpiadzie Szachowej i uzyskał jeden z najlepszych wyników w skali światowej — tj. 75 proc. wygranych partii, dzięki czemu drużyna polska zajęła nieźle, dwunaste miejsce. Śliwa jest typem skromnego, nieprzerwanego nad sobą pracującego zawodnika.

Działacze Sekcji Szachów GKPF



Teodor Kocerk

Foto E. Francowiak

Zabłocki wzorowym sportowcem i przodownikiem nauki

NIE jestem wprawdzie czynnym zawodnikiem ani też działaczką, mój wiek i obowiązki rodzinne nie pozwalają mi na to. Jestem jednak od lat zapaloną miłośniczką sportu, a gdy znajduję trochę czasu, zawsze uczęszczam wraz z moim 13-letnim synkiem na zawody. — Przegląd Sportowy czytujemy oboje oczywiście regularnie od deski do deski.

Podobnie jak i w poprzednich latach, również niedawno ogłoszony Konkurs-Plebiscyt na 10 najlepszych sportowców zainteresował mnie bardzo żywo. Tym razem postanowiłam nie pozostawać tylko bierną obserwatorką, lecz zabrałam głos w dyskusji chcąc również i ja wziąć czynny udział w ustaleniu najlepszych polskich sportowców. Przypuszczam, że mam do tego pełne prawo.

Kilka uwag na ten temat nasunęły mi dwie wypowiedzi, zamieszczone w poniedziałkowym numerze Przeglądu Sportowego. Autorzy obu artykułów są młodymi ludźmi, studentami i na pewno również jak ja żywo interesują się naszym sportem, przeżywają jego niepowodzenia i cieszą się z jego sukcesów. Być może nawet czynnie uprawiają sport —

w tym wypadku mają nadmierną przewagę. Uważam jednak, że proponowane przez nich listy 10 najlepszych mają szereg braków, są jednostronne.

Zgadnamy się wszyscy, że na liście najlepszych znaleźć się muszą przede wszystkim ci, którzy rozwijając swój talent sportowy żmudną pracą i treningiem uzyskali wyniki, które rozstawiły daleko poza granice naszego kraju sport naszej ludowej ojczyzny, którzy uzyskali wyniki dowodzące, że sport polski czyni ciągłe postępy. Dlatego na czołowych miejscach muszą się znaleźć ci, którym zawdzięczamy, że białoczerwona flaga powiewała na masztach olimpijskich. To jest zupełnie zrozumiałe.

A więc kandydatury: Chychły, mistrza olimpijskiego, Antkiewicza — który już na dwu Olimpiadach zdobywał dla naszych barw medale, młodego Jokiela — również medalisty olimpijskiego, a zarazem robotnika huty Pokój oraz wioślarza Kocerki — nie ulegają żadnej wątpliwości.

Czy jednak tylko wyniki sportowe, a zwłaszcza wyniki olimpijskie mają być podstawą do zajęcia czołowych miejsc w tym wielkim Plebiscycie?

Moim zdaniem nie. Musimy wziąć pod uwagę również i sywetkę moralną wysuwanych przez nas kandydata, jego wy-



Wojciech Zabłocki

Foto S. Arczyński

nik w pracy i nauce, jego postawę jako obywatela. Do czego zmierzam? Wśród nazwisk wysuwanych w po-

przednich numerach Przeglądu przez obu studentów brak jest szermierza Zabłockiego. Dziwimnie tym bardziej, że właśnie kol. Makówka, z Krakowa nie wysunął tej kandydatury.

Zabłocki nie zdobył wprawdzie w Helsinkach medalu — ale to wcale nie umniejsza jego wartości. Jest najlepszym naszym szermierzem, utalentowanym i bardzo pracowitym, guchowcy zagranicą, którzy wzięli go na Igrzyskach, wróży mu dużą przyszłość. Poza tym, że jest zawodnikiem przyszłości — to jednak już dziś może służyć za wzór w naszym sportowcom. Jest niezwykle koleżeńskim, prostolinijnym, umiarkowanym, jak przystało na prawdziwego sportowca — zwycięzcę i przegrywac. Mimo młodego wieku — Wojciech Zabłocki nosi zaszczytny tytuł mistrza sportu — w ciągu swej krótkiej kariery jako czołowy nasz szermierz ani razu jeszcze nie zasłużył swym zachowaniem na najmniejszą choćby naganę.

Jak rzadko który nasz sportowiec — Zabłocki potrafi również łączyć sport z nauką. Wojciech Zabłocki ukończył przed krakowską Politechniką z zaszczytnym tytułem pro-

downika nauki — jest inżynierem, a obecnie nadal studiuje na kursie magisterskim, — który, w co nie wątpliwe, — ukończy również z wyróżnieniem.

Wiele by można jeszcze pisać o Zabłockim — jako o jednym z najbardziej zasługujących na to wyróżnienie. Ja wiem o nim niestety niewiele więcej. Myślę jednak, że to w zupełności wystarczy, choć najlepiej będzie, gdy się osobiście wypowiedzi jego najbliżsi znajomi — koledzy z Budowlanych z Krakowa, koledzy z Politechniki, ZMP-owcy z jego kole. Z niedierzywności będę czytała każdy następny numer Przeglądu Sportowego.

Dalsze moje kandydatury również się nieco różnią od proponowanych przez kolegów studentów. Zgadnamy się na Finika, — na liście należy się również miejsce Gremiowskiemu. — Uważam jednak, że w pierwszej dziesiątce polskich najlepszych sportowców nie powinno zabraknąć czołowego naszego lekkoatlety. Potrzebujemy oraz wciąż jeszcze najlepszej gimnastyczki — zasłużonej mistrzyni sportu — Heleny Rakoczy.

Janina Krysińska
Sosnowiec

